**Czwartek 07.05.2020**

**Temat: Zabawy z płynami**

* Ćwiczenia poranne WF w domu- Lekcja 1

 <https://www.youtube.com/watch?v=VNtWgtAf8Pc>

* Wprowadzenie do tematu zajęć: rozwiązanie zagadki:

 Służy do mycia, służy do picia
Bez niej na ziemi nie byłoby życia.
Dudni w studni, płynie w rzece,
Z rynny kapie, z kranu ciecze.
Co to jest? Czy odgadniecie?

* Zabawy i ćwiczenia związane z mierzeniem objętości płynów.

<https://www.youtube.com/watch?v=pbIgs4BrLtA>

* Rodzic przygotowuje kilka butelek, np. o pojemności 1 litra, z różną zawartością wody zabarwionej farbą. Butelki są z plastiku, dokładnie zakręcone.

- Określanie, ile wody jest w butelce.

Rodzic ustawia przed dziećmi zakręconą butelkę z wodą. Pyta dzieci, ile jest wody w butelce (dużo, mało). Potem przewraca butelkę i pyta, czy jest w niej tyle samo wody.

* Ustawianie butelek według wzrastającej w nich ilości wody.

Rodzic ustawia przygotowane butelki na stoliku przed dziećmi.

Dzieci określają, w której butelce jest najwięcej barwionej wody, a w której – najmniej.

Ustawiają butelki według ilości zawartej w nich wody – od tej z najmniejszą ilością, do tej z największą.

Dmuchanie w kolejne odkręcone butelki. Porównanie dźwięków wydawanych przez butelki.

* Zapoznanie z jednostką objętości płynów.

Rodzic wyjaśnia, że objętość płynów mierzymy w litrach. Pokazuje butelki – 1-litrową i 2-litrową. Określa, ile wody się w nich mieści.

* Sprawdzanie ilości napojów w dwóch różnych butelkach (jedna jest niska i szeroka, a druga – wąska i wysoka) za pomocą wspólnej miary.

Dzieci przelewają do szklanki wodę z jednej butelki, a potem – z drugiej butelki i liczą, ile szklanek wody było w jednej, a ile w drugiej butelce Określają, gdzie było jej więcej (powinno być tyle samo).

* Słuchanie opowiadania H. Bechlerowej **„Wędrówka kropli wody”**
W pewnym mieście, którego nazwy już nie pamiętam, znajdowała się przepiękna leśna polana. Wokoło niej, rosły przecudne drzewa, z których raz na jakiś czas, wiatr zdmuchiwał liście. Na jednym z tych liści leżała błyszcząca kropla. Na pewno została tu po wczorajszym deszczu, ale tego sama nie pamiętała. Beztrosko wygrzewała się na słoneczku, które co rusz wysyłało w jej stronę promienny uśmiech i rozmyślała.
- Jak dobrze musi być jaskółkom tam w górze! I motylkom, co mogą fruwać z kwiatka na kwiatek. Chciałabym być motylem. Nie! Chciałabym dzwonić i pluskać jak strumyk!
Powiedziała to tak głośno, że usłyszało ją słoneczko. Słoneczko dzień w dzień obserwowało to, co dzieje się w przyrodzie i wiedziało, że marzenia kropelki niedługo się spełnią.
-Będziesz tam, gdzie fruwają jaskółki i fruwać będziesz jak motyle i zadzwonisz jak strumyk po kamykach. Będziesz blisko i daleko, zobaczysz to, o czym Ci się nigdy nie śniło.
-Zobaczę – szepnęła kropelka i poczuła jak słoneczko zaczęło mocniej przygrzewać. Nagle, nie wiadomo jak, zaczęła przemieniać się w coś lekkiego i przejrzystego i unosić się do góry. Wznosiła się coraz wyżej, ku puszystym obłokom. Była teraz tak wysoko, że widziała z bliska jaskółki fruwające pod niebem. Nagle jednak, ni stad ni zowąd, wylądowała na jednej z kilku błękitnych chmurek. Poczuła, że robi jej się robić strasznie zimno. Przestraszyła się, kiedy wiatr przygnał ciemne chmury. Chmury zabrały biały, puszysty obłok, zamruczały groźnie, zaświeciły błyskawicą. Lunął deszcz. Kropelka uczuła, że leci w dół, że spada. Po drodze widziała rozłożyste drzewa, zielone trawy, z daleka widziała domy i ulice, które skąpane były w strugach deszczu. Otarła się także o skrzydło motylka, który leciał szybciutko, by ukryć się przed ulewą. Skakała po kamykach, płatkach kwiatów, źdźbłach trawy, aż w końcu wylądowała w jeziorku. Przypomniała sobie słowa słoneczka.
- Prawdę mówiło – zadzwoniła mała kropelka, zanurzając się w jeziorku.
Spędziła w nim trochę czasu. Pływała brzuszkiem do góry uśmiechając się wesoło do słoneczka. W pogodny dzień patrzyła w niebo, na białe chmurki srebrne od słońca. Marzyła, żeby znowu wędrować. I nie wiadomo kiedy, w gorący dzień – płynęła znowu w lekkim obłoczku. Wiatr pędził go, jak żagiel na morzu, i obłok płynął nad lasami, nad polami i miastem. Tym razem, podczas spadania, wylądowała w strumyku.
- Ale dokąd zawędruje razem ze strumykiem?
- Do rzeki, do morza! – odpowiedział czyjś głos blisko na łące. To bociek, który znał i rzeki, i morze, bo zwiedził świat.
I strumyk wpadł do rzeki. Kropelka płynęła teraz szeroko rozlaną wodą, aż pewnego dnia zobaczyła mewy i statki.
- Morze – szepnęła. – To właśnie jest to, o czym mi się nigdy nie śniło, o czym mówiło słonko. Kropelka kołysała się teraz na falach, biegła szybko, w srebrnej pianie wyrzucała muszelki na piasek.
- Albo płynę po niebie, albo z deszczem wędruję na ziemię i znowu słońce zmienia mnie w chmurkę.
Chciała o tym powiedzieć jaskółkom, ale jaskółek już nie było. A wiatr dmuchał zimnym oddechem, zrzucając na ziemie kolorowe liście.
* Rozmowa na temat opowiadania.
Udzielanie odpowiedzi na pytania:
- Gdzie znajdowała się mała kropelka na początku opowiadania? ( na liściu, na drzewie , na polanie)
- O czym marzyła kropelka deszczu? (zazdrościła jaskółko i motylom, a później chciała być jak strumyk)
- Co jej powiedziało słonko? (spełnią się twoje marzenia)
- W jaki sposób kropelka znalazła się na błękitnej chmurce? (słoneczko mocniej przygrzewało, a ona przemieniła się w coś lekkiego i przejrzystego i unosiła się do góry)
- Gdzie wylądowała kropelka podczas opadów deszczu? (w jeziorku)
- Czy kropelka chciała raz jeszcze przeżyć tę wyjątkową podróż? (tak, chciała jeszcze wędrować)
- Gdzie wylądowała podczas swojej drugiej podróży? (w strumyku, a razem ze strumykiem do rzeki , a później do morza)
- Dlaczego kropelka nie mogła opowiedzieć o sowich przygodach jaskółkom? (ponieważ zbliżała się zima i jaskółek już nie było) kukułka, żuraw, bocian, wilga, skowronek, dudek
* Karta pracy, cz. 4, s. 22.

Kolorowanie wystających fragmentów trójkątów na właściwe kolory. Czytanie zdań, skreślanie obrazków niezgodnych z ich treścią. Kończenie rysowania szlaczków.

# DLACZEGO MYDŁO MYJE? Przedszkolne Laboratorium

<https://www.youtube.com/watch?v=QGRGYhfnpDo>

* Śpiewające Brzdące - Przegoń wirusa

<https://www.youtube.com/watch?v=QT-2bnINDx4>

* Zwierzęta na palce ( załącznik zwierzęta na palce)

Wytnij obrazki.

Otwory na palce wytnij z pomocą rodzica .

Nałóż obrazki na palce dłoni.

Wspólnie z mamą lub rodzeństwem ułóż dialog pomiędzy zwierzętami.